



"W grudniu po południu w iławskiej galerii". Za nami dyktando "O Pióro Starosty" [ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2017.03.20



W siedzibie Starostwa Powiatowego w Iławie odbyła się dzisiaj XIV edycja Powiatowego Konkursu Ortograficznego "O Pióro Starosty". Jest to wydarzenie adresowane do uczniów lokalnych szkół ponadgimnazjalnych, którego celem jest promowanie nauki poprawnej polszczyzny. Ta, jak wiadomo, do łatwych nie należy, co dobrze widać na przykładzie tekstu "W grudniu po południu w iławskiej galerii", z którym zmagali się uczestnicy konkursu.

W szranki ortograficznej rywalizacji stanęło osiem osób, reprezentanci "Żeromka", "Budowlanki" i "Mechanika", a także Zespołu Szkół w Lubawie i Zespołu Szkół im. Ireny Kosmowskiej w Suszu.

Najlepiej z wyzwaniem poradziła sobie Aleksandra Rau, uczennica "Budowlanki", na drugim miejscu uplasowała się Ewelina Krusińska z "Żeromka", a na trzecim Dominika Frydrych z ZS w Lubawie. Zwycięzcy konkursu, zgodnie z tradycją, otrzymała pióro. Za trzy pierwsze lokaty przyznano także nagrody książkowe. Gratulujemy!

Fot. Info Iława.

Galeria: <https://www.infoilawa.pl/galerie/test,01032>

A oto treść dyktanda, z którym mierzyli się uczestnicy tegorocznego XIV Powiatowego Konkursu Ortograficznego "O Pióro Starosty":

W grudniu po południu w iławskiej galerii

Podobnie jak półtora roku temu postanowiliśmy spotkać się całą drużyną w Galerii Jeziorak. Zapadał wczesnogrudniowy zmierzch. Prószył śnieg. Tłok na parkingu był niewyobrażalny. Wzburzony niemłody mężczyzna hardym wzrokiem przypatrywał się moim histerycznym próbom zaparkowania volkwagena na wprost sześciocylindrowego volvo. Udało się! No cóż, w tym roku posezonowe wyprzedaże ściągnęły do sklepów wyjątkowo wielu podekscytowanych klientów. Gęsty tłum, jak huczająca rzeka, porwał mnie w kierunku północno-zachodnim, ku windom. Postanowiłem wbrew wszystkim zbiec schodami na parter.

Zanim spotkam się z przyjaciółmi, czekają mnie zakupy. Najpierw apteka. Wśród kolorowo oetykietowanych buteleczek, z mniej lub bardziej skutecznymi specyfikami, żwawo poruszała się sympatyczna farmaceutka z ponaddwudziestoletnim stażem pracy wśród medykamentów. Kiedy nadeszła moja kolej, uśmiechnięta aptekarka, nieco znużonym głosem, zapytała: „Co podać?” Poprosiłem o którąkolwiek bądź herbatkę nasenną dla cioci hipochondryczki, a także o bandaż elastyczny i chustę trójkątną dla nad wyraz usportowionego wujka poczmistrza, który z żelazną konsekwencją trenuje kick boxing [kick-boxing].

A teraz odwiedziny w Empiku [EMPiK-u]. Spojrzałem na zegarek. Było w pół do szóstej. Skonstatowałem, że książek do przejrzenia mam wiele, a czasu mało. Śpiesząc się, wpadłem z impetem na wysokiego, barczystego chłopaka, właściciela licznych, dość przerażających, tatuaży. Spojrzał na mnie spode łba. Na jego twarzy malował się grymas niezadowolenia. W trakcie zderzenia o mało co nie upuścił nowo zakupionej płyty. Kątem oka zauważyłem, że zawierała preludium cismoll Chopina [Szopena]. Czyżby kupił tę płytę dla siebie? Naprawdę, w oka mgnieniu znalazłem się wewnątrz księgarni. Sięgałem po kompendium adjustratora „W kurzu i przez kałuże, czyli Rajd Dakar dla różdżkarzy i homeopatów”, kiedy usłyszałem przytłumiony śmiech. Przy stoisku z prasą dwie pstrokato ubrane dziewczyny, z ostrym makijażem i purpurowo-różowym balejażem, przeglądały nowy numer tygodnika „Na Nieznanej Ziemi”. Chichocząc, komentowały ubiór gotującej zupę rybną Inuitki [Innuitki], rdzennej mieszkanki Grenlandii. Poczulem ssanie w żołądku. Zamarzyły mi się żeberka lub befsztyk z obsmażanymi ziemniaczkami i zapiekanka z bakłażana.

Umówiliśmy się z kolegami w restauracji na parterze, więc teraz tam skierowałem swoje kroki. Z oddali dojrzałem jedzących i żywo dyskutujących przyjaciół. Na stole, wśród już prawie pustych talerzy, stały nietknięte dwie duże pizze farmerskie. Widząc mój zdziwiony wzrok, Ambroży wyjaśnił: „Druga w promocji. Pałaszuj”. Ze smakiem, w ekspresowym tempie, pochłonałem jedzenie co do okruszka. Po chwili przyszła refleksja: „To obżarstwo zaprowadzi mnie donikąd. Jutro, z samego rana, przebieżka wokół Małego Jezioraka. Koniecznie!”

Źródło:

<https://www.ifoilawa.pl/aktualnosci/item/44795-w-grudniu-po-poludniu-w-ilawskiej-galerii-za-nami-dyktando-o-pioro-starosty-zdjecia>